

Ś GŁOS Świdnika

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

TYGODNIK NR 12 (1725) 24.03.2006 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

Zapraszamy na *Wszystko jest trudne nim stanie się łatwe*
intensywne kursy językowe

• angielski • francuski • hiszpański • niemiecki • włoski

Idealne dla wyjeżdżających do pracy

Szczegółowe informacje
dotyczące tematyki, terminu rozpoczęcia oraz kosztów

*Sekretariat: Szkoła Podstawowa nr 7, I piętro (obok) 114
w godz. 16.00 - 20.00
*Telefon: 0 509 579 676
(wyślij sms a my do Ciebie oddzwonimy!!!)

Victory
Szkoła Języków Obcych

R-16

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?
Przyjdź po atrakcyjny KREDYT GOTÓWKOWY
Promocja!
Minimalny dochód 500 zł netto
DECYZJA W CIĄGU 24 H
Teraz wyjątkowa okazja dla osób z resortu MON, MSWIA, MS oraz urzędów i Instytucji państwowych.
Jeszcze nigdy załatwienie kredytu nie było takie proste, wystarczą tylko dwa dokumenty tożsamości ze zdjęciem.
UWAGA NOWY ADRES! LUBLIN, ul. Hempla 5, 1 piętro (bud. parkingu podziemnego)
tel. (0-81) 533 78 37; 533 78 38

UJAWNIA PRAWDĘ

Powstaje lista tajnych współpracowników SB

Czytaj na str. 2

ZARZĄDZANIE I ADMINISTRACJA NIERUCHOMOŚCIAMI

KANCELARIA PRAWNA

- kompleksowa obsługa Wspólnot Mieszkaniowych
- pełna obsługa prawna
- porady prawne
- różnego rodzaju pisma
- fachowe doradztwo

Świdnik ul. Targowa 9/58 (hala targowa)

Tel. (0 81) 468-34-70, kom. 0 605-362-048

ZAPRASZAMY
Racławicka 39

"FOCUS" CENTRUM JEZYKÓW Przyjmuje zapisy przez cały rok !!!
ANGIELSKI - NIEMIECKI
CENA GODZINY KURSU TYLKO 8.75 - cena bez rabatu!!!
Dla osób zapisanych przysługują DARMOWE konsultacje i lekcje próbne
Przekonaj się, jak można uczyć się języków !!!
INTENSYWNE KURSY MATURALNE
Focus, Świdnik ul. Racławicka 16, I piętro tel. 081 469-74-10



Szanowni Członkowie Wspólnot Mieszkaniowych!!!

Spółdzielczy Bank Powiatowy w Piaskach Oddział Świdnik ma przyjemność przedstawić specjalną ofertę współpracy dla wszystkich Wspólnot Mieszkaniowych w zakresie wpłat gotówkowych za czynsz, jak również prowadzenia rachunków bieżących dla tych Wspólnot.

Specjalnie dla Państwa stworzyliśmy atrakcyjną ofertę.

Proponujemy:

1. Wpłaty gotówkowe za czynsz **BEZ OPŁAT** !!!!
2. Otwarcie rachunku bieżącego i pomocniczego oraz wiele innych operacji związanych z prowadzeniem tychże rachunków **BEZ OPŁAT** !!!!
3. Kredyt termomodernizacyjny z możliwością negocjowania warunków.

Nasz Bank działa dla dobra swoich Klientów od 80 lat. Rozwijamy wciąż sieć swoich placówek tak, aby były jak najbliżej Klienta.

Pobierane opłaty i prowizje są konkurencyjne, a jednocześnie zapewniają rentowność i bezpieczeństwo Banku Spółdzielczego, który posiada **100% polskiego kapitału**.

Chcemy zaznaczyć, iż specjalizujemy się od lat w obsłudze lokalnych społeczności. Wyróżniamy się również tanią obsługą przy okienku kasowym, ponieważ posiadamy najniższe prowizje dotyczące opłat (telefon, gaz, itp.)

Serdecznie zapraszamy do naszych placówek znajdujących się w Świdniku:

Oddział Świdnik, ul. M.C. Skłodowskiej 2, (obok siedziby Starostwa Powiatowego), tel. 0817517406
Filia, ul. Kosynierów 12, tel. 0814688428

R-39

o, promocja



Na wszystkich klientów, którzy dokonają aktywacji lub przedłużą umowę tylko w naszym Salonie Franchisingowym czekają **prezenty**.

Dodatkowo wśród osób, które zakupią aktywację w dn. 25-31.03.06r. do wygrania **zestaw kina domowego!!!**

VENUS GALERIA

ul. Wyszyńskiego 17
21-040 Świdnik
tel./fax. 751 37 78



Kup aktywację w salonie w dn. 25-26.03.06r. i odjedź limuzyną do domu!!!

Salon Franchisingowy otwarty w godzinach
pon. - sobota
10.00- 20.00
niedziela
10.00 - 17.00



orange™

Powstaje lista tajnych współpracowników SB Ujawnia prawdę

Świdnickie Koło Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym ogłosiło listę 39 pseudonimów tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa, którzy działali przeciw podziemnej Solidarności w latach 1981-1989. Wyznaczono im termin do 1 kwietnia, by zgłosili się do Stowarzyszenia i złożyli wyjaśnienia na temat współpracy z SB. Być może ochroni to tajnych współpracowników od publikacji także ich nazwisk, a jak zapowiadają działacze koła ma to wkrótce nastąpić. Podobną akcję prowadzi lubelska grupa „Ujawnia prawdę”, istniejąca przy Zarządzie Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność”. Zapowiedzi o tej swoistej lustracji wywołały gorące dyskusje na temat sposobu i czasu jej przeprowadzenia. Dziś prezentujemy głosy trzech osób działających w podziemnej Solidarności:

Andrzej Sokółowski: Nie chciałbym nikogo krytykować, ale uważam, że nikt nie odpowie na apel Stowarzyszenia i nikt tam nie przyjdzie. Nie do budynku w centrum miasta, gdzie znajduje się siedziba świdnickiego Koła. Jeżeli ktoś tam poszedłby, to w ciągu 30 minut pół Świdnika będzie o tym wiedzieć. Należałoby raczej podać numer telefonu, najlepiej komórkowego, pod który można zadzwonić i umówić się w jakimś dowolnie wybranym miejscu na spotkanie. Moim zdaniem powinno powstać komisja złożona z osób obdarzonych społecznym zaufaniem, niekoniecznie członków Solidarności. Może być w niej ksiądz, lekarz lub ludzie innych zawodów. Z tajnymi współpracownikami powinno spotykać się przynajmniej dwoje członków komisji.

Po emisji filmu „Teczki” Grzegorza Linkowskiego zgłosili się do mnie trzy osoby, które były tajnymi współpracownikami. Przyszły z przeprosinami. Czekają na mnie w różnych miejscach, w odpowiednich dla nich okolicznościach. Jedną z nich przyszła do mojego sklepu w Lublinie. Inna podeszła podczas jakiejś uroczystości, ale także w Lublinie. Same wybrały czas i miejsce. Nie był to jednak Świdnik, ani oficjalne siedziby żadnych instytucji czy organizacji. Do Koła Represjonowanych nie przyjdą, bo nie stworzono im warunków.

Bez względu na to należy ujawnić nazwiska esbeków, którzy werbowali i prowadzili tajnych współpracowników. Nazwisko obok nazwiska. To oni ponoszą największą winę.

Nasuwa się jeszcze jedna wątpliwość. Jak można umieścić na jednej liście agentów zastraszanych, którzy donosili o rzeczach mało ważnych lub mimo podpisania zobowiązania nie przekazali żadnych informacji oraz osobę, która donosiła więcej niż od niej żądano i robiła to z własnej woli? Jeździła na specjalne szkolenia do Warszawy. Była niezwykle skrupulatna i profesjonalna oraz brała pieniądze za donosy. Myślę tu o agencie TW (tajny współpracownik) „Władysław” i TW „Zygmunt”. Dlatego jestem sceptycznie nastawiony do lustracji pod hasłem - wszyscy do jednego worka. Tym bardziej, że nie bardzo zdajemy sobie sprawę, że status pokrzywdzonego to dokument stwierdzający, iż dana osoba, w zasobach archiwalnych IPN nie jest zarejestrowana jako tajny współpracownik. Nie znaczy to jednak, że dany człowiek zachował się we wszechmiar uczciwie przez całą działalność w podziemiu. Mam na to przykład. Siedziałem w więzieniu wcale nie dlatego, że agenci mnie zdradzili. Zrobili to koledzy przestępcy przez SB. Mam na to oryginalny dokument z sądu. Zdradzili, ale mają dzisiaj status pokrzywdzonego.

Mirosław Kaczan: Nie mam wątpliwości co do samej intencji ujawniania nazwisk tajnych współpracowników. Czy jednak wszyscy są tak samo winni? Czy można na jednej liście umieścić specjalnie szkolonego, donoszącego za pieniądze człowieka o pseudonimie „Władysław” oraz osobę, która się wprawdzie załamała, ale zaraz nam o tym powiedziała.

Zgadzałem się z Andrzejem Sokółowskim, że obok nazwisk tajnych współpracowników powinny być publikowane nazwiska funkcjonariuszy SB. Na razie są oni bezkarni. A przecież byli katami ludzkich sumień. Używali różnych metod do łamania oporu naszych kolegów. Znam to z własnego doświadczenia. Po aresztowaniu straszono mnie, że z mojej winy żona straci pracę, rodzina będzie cierpieć niedostatek, a dzieci spędzą samotnie święta i dzień 1 komunii.

Jako człowiek wierzący nie myślę o zemście mimo, że w życiu publicznym miasta funkcjonuje osoba, która nie musiała, ale zeznała podczas konfrontacji, że była członkiem podziemnej komisji Solidarności. Nigdy jej nie złego nie powiedziałem. Nie szukam odwetu, wszystkim już dawno przebaczyłem.

Obserwuję jeszcze jeden niepokojący fakt. Często zdarza się tak, że osoby, które nie albo niewiele zrobiły w tamtych latach walki o wolną ojczyznę, teraz są najbardziej okrutnymi sędziami. Natomiast ci najbardziej pokrzywdzeni są łagodni w sądzie innych. Ujawnianiu nazwisk musi towarzyszyć duża refleksja.

Urszula Radek: Co będzie, jeżeli nikt nie odpowie na apel Stowarzyszenia i nie zgłosi się żaden tajny współpracownik? Jakże działania podejmie wtedy zarząd Koła?

Na odtajnienie nazwisk w IPN czeka się bardzo długo. Wiem to z własnego doświadczenia. Sama czekam już pół roku, więc przeczuwam, że mogą być trudności z rozszyfrowaniem wszystkich pseudonimów. Szkoda, że lustracja nie odbyła się wcześniej. Chciałabym to już mieć za sobą i zapomnieć. Czytanie akt w IPN, odkrywanie bolesnych prawd kosztuje mnie wiele zdrowia. To wielkie i bardzo trudne przeżycie.

Podobnie jak koledzy uważam, że ujawnione powinny zostać także nazwiska pracowników SB, którzy werbowali i prowadzili tajnych współpracowników. Nie ma powodu, by ich oszczędzać.

Nie zgadzam się z opinią, że dokumenty w IPN są spreparowane. Na podstawie udostępnionych mi akt, zdecydowanie potwierdzam ich prawdziwość. Takich szczegółów nie uzyskano by z podsluchu. To były relacje osoby, która uczestniczyła w zdarzeniach i później je opisywała. Ona najbardziej nas skrzywdziła. Mój 15-letni wówczas syn narażony był w szkole i w domu na rewizję, na przesłuchania. Teraz „Władysław” ubolewa nad sobą, a wcześniej nie myślał o mojej rodzinie i o skutkach, jakie przyniesie nam jego donosicielstwo?

Daliśmy mu szansę, spotkaliśmy się z nim, ale nie okazał ani odrobiny żalu ani skruchy.

dan

Ksiądz Janusz Kozłowski, kandydat do tytułu „Świdniczanin Roku 2005”

Pracuję dla ludzi

Ksiądz Janusz Kozłowski, od sierpnia 2005 roku rezydent w parafii p.w. NMP Matki Kościola, animator kultury, poeta, sportowiec. W poprzednich swoich parafiach założył gazetki parafialne dla dzieci i młodzieży. W 2001 roku Zarząd Województwa Lubelskiego przyznał mu roczną Nagrodę Kulturalną za szczególne osiągnięcia w upowszechnianiu kultury. Dwukrotnie nominowany do tytułu „Ambasadora Województwa Lubelskiego”. Dwukrotny laureat nagrody „Złota Kropka” przyznawanej przez czytelników „Dziennika Wschodniego”. W Świdniku zorganizował Ogólnopolski Konkurs Poetycki „Klucze Świętego Piotra”. W naszym mieście także zamierza założyć parafialne czasopismo. Natomiast zwolenników jazdy na rowerze ucieszy z pewnością informacja, że ksiądz Janusz przymierza się do zorganizowania, wspólnie z władzami miasta, wyścigu kolarskiego.

Zgłoszenie kandydatury do plebiscytu „Świdniczanin Roku” to chyba duże wyróżnienie po kilku miesiącach pracy w nowej parafii?

Ś GŁOS Świdnika KUPON KONKURSOWY ŚWIDNICZANIN ROKU 2005

Głosuję na kandydaturę:

Imię i nazwisko, dokładny adres osoby głosującej

Kandydaci do Srebrnego Atlasu



Kazimierz Patrzala
- Były siałkarz FKS Avia.
- Przewodniczący Kapituły Plebiscytu na Najlepszego Sportowca i Trenera.
- Organizator licznych imprez sportowo-rekreacyjnych dla młodzieży.



Mikołaj Kaczyński
- Prezes Zarządu Oddziału Związków Walidów Wojennych RP w Świdniku.
- Integruje środowisko kombatanów miasta.



Jan Masur

- Ja też tak to odbieram. Staram się pracować dla ludzi na wielu płaszczyznach. Zarówno przez odprawianie mszy św., spowiedź, głoszenie homilii, jak i działanie społeczne, szerzenie kultury, propagowanie zdrowego trybu życia przez uprawianie sportu. Cieszę się, że parafianie to zauważają.

Znane są księdzom zainteresowania sportem i poezją. Skąd wzięły się te pasje?

- Pierwsza narodziła się przed 40. laty. Kibicowałem kolarzom jadącym w Wyścigu Pokoju i zapragnąłem ich naśladować. Miałem bardzo silne nogi, ciężko pracowałem w gospodarstwie, więc wysiłek nie był mi obcy. Czułem, że byłbym dobrym kolarzem. W klubie sportowym „Radomsk” była sekcja kolarska, ale warunkiem zapisania i przystąpienia do niej był własny rower. Niestety, rodziców nie było na to stać. Wtedy rower wyścigowy, Jaguar, kosztował tyle co krowa. Zacząłem biegać na różnych dystansach, nawet w maratonach. Grałem w piłkę.

Pierwszy rower kupiłem sobie przed 8 laty. Dużo jeździć, rekompensując sobie wcześniejsze, stracone lata. Zimą trudno się jeździ, bo ślisko, dużo śniegu, więc robię niedługie trasy. Wczoraj przejechałem tylko 30 km kilometrów. Ale kilka dni temu była nieco lepsza pogoda, więc pojechałem do Kozłówki, 128 km w obie strony. Pamiętam wyprawę na Słowację, po której nie miałem sił wejść po schodach do pokoju, tak byłem wyczerpany.

Latem, tego roku, wybieramy się w Pireneje. To trudna, górzysta trasa, długości 3,2 tys. km. Przygotowuję się do niej cały rok. Dbamy o kondycję fizyczną, planujemy ilość kilometrów do codziennego pokonania - około 150 km, szukamy noclegów. Nasze wyjazdy to właściwie pielgrzymki. Modlimy się, śpiewamy, dzień rozpoczynamy od mszy św.

Wróćmy do pisanych przez księdza wierszy.

- To także zaczęło się wiele lat temu jeszcze w szkole podstawowej. Lubem lekcje języka polskiego, dużo czytałem poezji i sam zacząłem pisać. Początkowo nieśmiało. Później wysłałem wiersze na konkursy poetyckie. Pierwszą nagrodę otrzymałem. Gnieźno, w 1979 roku, w konkursie poezji o Ojcu Świętym Janie Pawle Bardożmo nie udało się, bo ożeniłem się, ale moje pisanie ma wartość sens. Wydałem 14 tomików poezji. 1 stycznia miałem pierwszy w Świdniku wieczór autorski. Promowałem zbiór poezji „W blasku nocy”.

Poezję wykorzystuję także w mojej pracy kapłańskiej. Wpłacam w niej słowa homilii. Zauważyłem, że to pomaga wiernym zrozumieć czasem zbyt suchy tekst biblijny.

Ale Janusz Kozłowski to przed wszystkim kapłan. Kiedy ksiądz odkrył w sobie powołanie?

- Takie wartości wynosi się z domu. Prymas Stefan Wyszyński ładnie określił - dom i kolana matki są pierwszym uniwersytetem. Do kościoła miałem 5,5 km, ale nikt na to nie narzekał. Szliśmy na mszę św. bez względu na porę roku i pogodę. Marzę o rodzeństwie. Najstarszy brat Kazimierz jest zakonnym księdzem franciszkaninem. Poszedł do zakonu zaraz po ukończeniu szkoły podstawowej. Ze mną było inaczej. Ukończyłem szkołę średnią, poszedłem do pracy. Prowadziłem normalne życie młodego człowieka. Miałem znajomych, chodziłem na dyskoteki. Trenowałem w klubie sportowym „Radomsk” lekkoatletykę. W końcu odezwano się powołanie do kapłaństwa. Ten głos był we mnie od zawsze. Czułem, że mam powołanie, ale nie wiedziałem kiedy mnie głos wewnętrzny wezwie. Kiedy skończyłem 21 lat wszystko stało się jasne. Rodziców zaskoczyła trochę moja decyzja. Spodziewali się, że zostanę na gospodarstwie.

Ojciec wręcz podkpiwał sobie ze mnie, że nie wytrzymam i wrócę do domu. Ja jednak wiedziałem swoje i pojechałem do zakonu sercanów w Puszczykowie koło Poznania. Byłem tam ponad 8 lat. Później rok spędziłem w pustelni w Czernej, niedaleko Krakowa. Studiowałem filozofię u karmelitów w Poznaniu i teologię na KUL-u. Szukałem długo swojej drogi, ale to było dobre, twórcze i ufnie poszukiwanie. Na pierwszą parafię trafiłem do Baranowa koło Puław. Kolejne 7 lat spędziłem w puławskiej parafii św. Alberta. Dużo skorzystałem z nauk patrona parafii. Bardzo zapadły mi w serce jego słowa: „trzeba być dobrym jak chleb”. Organizowałem teatr, gazetę, konkursy poetyckie. Pracowałem z narkomanami. Do Świdnika przyszedłem z Ludwina. Nadal chcę żyć zgodnie z postaniem księży - z ludu wzięty, do ludzi posłany.

Anna Konopka

Przedsiębiorstwo Komunalne „PEGIMEK” Sp. z o.o. w Świdniku

Ogłasza wysokość opłat za dostarczaną wodę i odprowadzanie ścieków z wejściem w życie taryf opłat w rozumieniu art. 24 ust. 9 Ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków z dnia 7 czerwca 2001 r. (Dz. U. Nr 72 poz. 747 z późn. zm.).

Stawki odpłatności taryfowej obowiązują przez 1 rok tj. od 1 kwietnia 2006 r. do 31 marca 2007 r.

Cena za dostarczaną wodę wyniesie:

Grupa	Charakterystyka taryfowej grupy odbiorców usług	Cena zł/m ³
Grupa 1	Gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych, obiekty użyteczności publicznej, odbiorcy pozostali	1,87 zł/m ³ +VAT
Grupa 2	Odbiorcy produkcyjni (woda wchodzi w skład lub bezpośredni kontakt z produktami żywnościowymi i farmaceutycznymi)	1,96 zł/m ³ +VAT
Grupa 3	Produkcyjni odbiorcy usług	2,01 zł/m ³ +VAT
Grupa 4	Odbiorcy korzystający z hurtowego zaopatrzenia w wodę	1,50 zł/m ³ +VAT

Stawki opłat stałych:

Średnica wodomierza	Opłata stała zł/wodomierz/mc	Opłata za odczyt i rozliczenie zł/mc	Ogółem opłata stała zł/mc
Ø 15	1,60 zł + VAT	4,90 zł + VAT	6,50 zł + VAT
Ø 20	1,80 zł + VAT	4,90 zł + VAT	6,70 zł + VAT
Ø 25	4,10 zł + VAT	4,90 zł + VAT	9,00 zł + VAT
Ø 30	5,10 zł + VAT	4,90 zł + VAT	10,00 zł + VAT
Ø 32	5,10 zł + VAT	4,90 zł + VAT	10,00 zł + VAT
Ø 40	7,50 zł + VAT	4,90 zł + VAT	12,40 zł + VAT
Ø 50	11,10 zł + VAT	4,90 zł + VAT	16,00 zł + VAT
Ø 50 sprężone	34,10 zł + VAT	4,90 zł + VAT	39,00 zł + VAT
Ø 80	19,10 zł + VAT	4,90 zł + VAT	24,00 zł + VAT
Ø 100	20,10 zł + VAT	4,90 zł + VAT	25,00 zł + VAT
Ø 150	33,10 zł + VAT	4,90 zł + VAT	38,00 zł + VAT
Opłata za wodomierz lodowiczy			1,50 zł + VAT

Cena za odprowadzanie ścieków wyniesie:

Grupa	Charakterystyka taryfowej grupy odbiorców usług	Cena zł/m ³
Grupa 1	Gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych, obiekty użyteczności publicznej	3,88 zł/m ³ +VAT
Grupa 2	Odbiorcy pozostali	4,46 zł/m ³ +VAT
Grupa 3	Odbiorcy usług z osiedla Żwirki i Wigury	4,12 zł/m ³ +VAT

Aktualna stawka VAT wynosi 7% ceny netto.

**PRZEGLĄD FILMOWY
„TO WARTO ZOBACZYĆ”**

Imię.....
Nazwisko.....
Adres.....
Numer telefonu.....

ŚGŁOS
Świdnika

Dwie dwuosobowe wejściówki na przegląd filmowy „To warto zobaczyć” zostaną rozdane wśród osób, które do 28 marca br. przyniosą lub nadesłają do redakcji kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.

REPERTUAR KINA „LOT”

24 - 27 marca - kino nieczynne

28 marca - przegląd filmowy: Spacer po linie (wyk. Joaquin Phoenix, Reese Witherspoon), prod USA, od lat 15, godz. 19.15

29 marca - kino nieczynne

30 marca - przegląd filmowy: Trzy pokoje melancholii, prod. Finlandia, Dania, Niemcy, od lat 15, godz. 19.15

31 marca - kino nieczynne

Spacer po linie, 28.03.2006, godz. 19.15

reż. James Mangold

wyk. Joaquin Phoenix, Reese Witherspoon, Ginnifer Goodwin

Biografia pierwszego pop idola świata, Johnny'ego Casha. Cash rodzi się w ubogiej rodzinie w Arkansas w latach Wielkiego Kryzysu. W dzieciństwie szczęścia nie zaznał: ojciec go nie kocha, ponieważ obwinia go o śmierć brata. Wychodzi na prostą, lecz życie u boku kobiety oraz kolegów z gospel bandu przestaje wystarczać ambitnemu mężczyźnie głodnemu sukcesu i przygody. Odsużony swoje w wystrzał, przybywa do Memphis, by napisać płytę. Nie bez kłopotów, ale udaje mu się związać z Sun Records. Producenti odnajdują w chłopaku niezłego oryginała. W dodatku o niepowtarzalnym głosie.

Trzy pokoje melancholii, 30.03.2006, godz. 19.15

reż. Pirjo Honkasalo

Dokumentalny. Pierwsza część filmu opowiada o codziennym życiu małych rosyjskich kadeł w szkole wojennej w Petersburgu, druga jest reportażem z ratowania sierot w zmagającym przez wojnę Gruzyn, trzecia pokazuje miejsce, do którego trafiały uratowane dzieci - dom dla sierot w Inguszetii. Autorka skupia naszą uwagę na twarzach małych bohaterów dokumentu - dzieci, którym wojna lub trudne warunki życia odebrały rodziców, dom, poczucie własnej wartości.

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

tel. 0 81 751-54-54

Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia

R-5

Telefon redakcji
0 81 468-74-54

Czekamy na sygnały

**Zakład Pogrzebowy
KAIS**

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
tel. całodobowo 0 81 723-63-46
0 604-492-356 R-1

Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika**Po pierwsze gospodarka****Przemysłowy Świdnik**

W ramach opracowywania całościowej wizji rozwoju miasta staramy się umieścić każdą sferę życia społecznego i każdą część Świdnika. Jednym z naszych priorytetów jest tworzenie warunków do powstania nowych miejsc pracy. Budujemy niezbędną dla inwestorów infrastrukturę techniczną. Miasto objęliśmy szczegółowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Od 2002 r. nie podnosimy podatku od nieruchomości, związanych z prowadzonym biznesem. Dzięki temu liczba przedsiębiorców od kilku lat w Świdniku systematycznie rośnie, a społeczeństwo jest mobilne. Za aktywną politykę wobec biznesu dostaliśmy certyfikat „Gmina Przyjazna Inwestorom”.

Szczególne znaczenie w naszej polityce miejskiej ma część przemysłowa Świdnika. Obejmuje ona w szczególności teren Parku Przemysłowego. Został on utworzony 21 czerwca 1999 roku na bazie istniejącej infrastruktury wydzielonej z PZL Świdnik w wyniku restrukturyzacji firmy. Jego obszar obejmuje 44 ha gruntu z gotową infrastrukturą. W tej chwili wydzielonych jest 70 działek ewidencyjnych - z czego 18 działek o powierzchni 10,9 ha sprzedano firmom prywatnym, 3 działki o powierzchni 4,4 ha są we władaniu firm zależnych od PZL Świdnik (Zakład Narzędziowy, ZUR, Zakład Obróbki Plastycznej). 20 działek o powierzchni 15,6 pozostało na potrzeby samego zakładu PZL Świdnik. 14 działek

o powierzchni 4,3 ha stanowią drogi komunikacyjne na terenie Parku, a 15 działek o powierzchni 9,1 ha (zabudowanych i niezabudowanych) przeznaczonych jest do sprzedaży. Na terenie Parku działalność gospodarczą prowadzi ok. 30 podmiotów gospodarczych, które zajmują 14 ha powierzchni gruntu, 44 tys. m² powierzchni użytkowej w obiektach i zatrudniają ok. 1000 osób.

W ubiegłym roku pozyskaliśmy ze ZPORR (fundusze strukturalne Unii Europejskiej) środki na budowę nowej infrastruktury dojazdowej do Parku. Całkowity koszt projektu to 2 583 475 zł, a wielkość unijnej dotacji to 1 937 606,25 zł. Projekt objął budowę odcinka nowej drogi dojazdowej o długości ok. 679,25 m od ul. Melgiewskiej do ul. Narzędziowej, znajdującej się na terenie Parku Przemysłowego oraz przebudowę istniejącego jednokierunkowego odcinka drogi od PZL Świdnik S.A. do ul. Fabrycznej o długości 148 m - w celu umożliwienia ruchu dwukierunkowego, co udrożniło i skróciło drogę dojazdu do Parku Przemysłowego od strony miasta. Przy przebudowywanej drodze została postawiona uliczna sygnalizacja świetlna z 4 sygnalizatorami.

KOMUNIKAT

Towarzyszy Pomocy im. Brata Alberta informuje, że otrzymało z Lubelskiego Banku Żywności około 600 kilogramów produktów spożywczych (ser żółty i ser topiony) dla osób ubogich ze Świdnika. Żywność jest wydawana codziennie w kuchni Towarzystwa, przy ul. Niepodległości. Osoby chcące odebrać paczkę żywnościową powinny zgłosić się do wyżej wymienionego punktu z dowodem osobistym.

21 marca Spółdzielczy Bank Powiatowy w Piaskach otworzył oddział w Świdniku**Szybciej, wygodniej, bezpieczniej**

• To dobra wiadomość dla naszych klientów. We wtorek, 21 marca rusza nowoczesna, przestronna placówka przy ul. Skłodowskiej 2...

Roman Hryniewicz, prezes Spółdzielczego Banku Powiatowego w Piaskach: - Dotychczas mieliśmy w Świdniku swoją filię usytuowaną przy ul. Kosynierów 12. Wielu świdniczan korzystało z jej usług. Niestety, jest to mała i ciasna placówka. Liczy zaledwie 40 mkw. powierzchni. Postanowiliśmy wyjść naprzeciw oczekiwaniom naszych klientów i stworzyć w Świdniku oddział. W grudniu wygramyśmy przetarg, w wyniku którego wydzierżawiliśmy pomieszczenia po dawnym sklepie chemicznym, przy ul. Skłodowskiej 2.

• Co czeka klientów w nowym miejscu?

- Wydać się nam, że powierzchnia 147 mkw. powinna dać możliwość sprawnego obsługi, zarówno kasowej, jak i obsługi klientów instytucjonalnych. Placówkę otwieramy we wtorek o godz. 14. Oddział będzie czynny w godz. 8.00 - 17.00. Słuchamy sugestii naszych klientów, więc jeśli zajdzie taka potrzeba wydłużymy czas pracy.

Nowy punkt przejmie na siebie główną obsługę kredytowo-usługową. Jego największym atutem jest możliwość zachowania dyskrekcji przy obsłudze klienta oraz dostępność dla wszystkich świdniczan, z uwagi na położenie placówki bankowej w centrum miasta. Klienci nie będą się obawiać, że inne osoby stojące w kolejce dowiedzą się o ich obrotach. Tu można będzie spokojnie przeprowadzić negocjacje. Wydzielimy kasy do szybkiej obsługi, ale również stanowiska dyspenserskie. Stawiamy na szybkość i wygodę obsługi.

• Poproszę w kilku słowach przedstawić zalety usług Banku...

- W szerokiej gamie naszych usług mamy bardzo niskie opłaty prowizyj-



lu świdniczanom przygotować święta Wielkanocne czy komunie.

• Wiele osób wybiera Spółdzielczy Bank Powiatowy, bo jest to bank z tradycjami...

- Oczywiście, to nasza wielka zaleta. Kulturowy tradycje spółdzielcze od 80 lat. Jesteśmy naturalnym spadkobiercą spółdzielczości Kas Steficyka. Chcemy być bankiem lokalnej społeczności a jednocześnie specjalizujemy się w obsłudze jednostek samorządu. W tej chwili oddział Świdnik jest największym oddziałem mającym dwie filie - przy ul. Kosynierów 12 i w Głusku.

Świdnik zasze był nam przyjazny. Wspieramy Miejsko-Powiatową Bibliotekę Publiczną, świdnicką kulturę oraz sport. Pomagamy pływakom, sekcji tenisa ziemnego, powiatowej lidze piłki nożnej. Będziemy pielegnować idee, które w bankowości spółdzielczej są najważniejsze. Chodzi nam o szkolne kasy oszczędności. Dzieci, które systematycznie oszczędzają otrzymują od nas nagrody rzeczowe. Najlepsze klasy mogą wjechać na wycieczkę. Nauczycielom, którym mają największy wkład na rzecz rozwoju SKO, pomagamy w zakupie pomocy szkolnych.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. Sławomir Socha

**Firma poszukuje
lokalu biurowego
w Świdniku
o powierzchni
do 100 mkw
w celu zakupu
lub wynajęcia.
Tel. 081 468-88-48
w godz. 7-15
lub 0 888-570-165.**

R-43



Oferty kolonijne

KM NSZZ „Solidarność” PZL - Świdnik S.A. posiada atrakcyjne oferty wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży w 2006 roku w następujących miejscach:

1 Pojezierze Suwalskie

* w górach:

2 Orle Gniazda - Jura Krakowsko - Częstochowska

3 Szklarska Poręba - Sudety - Karkonosze

4 Krynica Górska - Beskid Sądecki

* nad Morzem Bałtyckim:

5 Dźwiny

6 Międzyzdroje

7 Pogorzela

Blisze informacje i zapisy w sekretariacie Komisji Międzyzakładowej „Solidarności” tel. (0-81) 751-35-31.

Jeżeli jesteś głodny i nie masz pieniędzy

Gmina zapłaci za obiad

Pod koniec 2005 roku Sejm przyjął ustawę o utworzeniu wieloletniego programu „Pomoc państwa w zakresie żywienia”. Gminy otrzymują dotację na ten cel, jeżeli ich udział finansowy jest nie mniejszy niż 40% kosztów realizacji programu. W naszej gminie działa on od 1 stycznia. Realizuje go Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Tam też powinny się zgłaszać osoby potrzebujące takiej pomocy.

Program adresowany jest do dzieci najmłodszych, do 7 roku życia, do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych oraz do osób w podeszłym wieku, samotnych, chorych i niepełnosprawnych - wylicza Tomasz Szydło, zastępca burmistrza. - Wydaje się, że objęliśmy nim wszystkich potrzebujących świadczeń. Ponieważ państwo przeznaczyło na ten cel duże środki, pieniędzy na dofinansowanie żywienia jest więcej niż w ubiegłych latach. Jest to szansa dla

wszystkich tych, którzy z różnych względów do tej pory nie zgłosili się do MOPS, a potrzebują takiego wsparcia. Dotyczy to szczególnie rodziców, których dzieci są w przedszkolach, bo tak małe dzieci nie były wcześniej objęte tym rodzajem pomocy.

Szacuje się, że realizacja programu pomocy w żywieniu kosztować będzie w Świdniku około 350 tys. zł. Liczymy, że z budżetu państwa otrzymamy na ten cel 100-130 tys. zł.

Porady prawne Komu przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury?

Ustawa z 27 lipca 2005 r., nowelizująca ustawę o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz Kartę Nauczyciela, przedłużyła do 31.12.2007 r. okres przechodzenia na emeryturę w wieku niższym od podstawowego wieku emerytalnego osób urodzonych w latach 1948-1968. Ustawa weszła w życie 16.09.2005 r. i od tej daty przestał obowiązywać przepis nakładający na pracownika chcącego przejść na wcześniejszą emeryturę obowiązek rozwiązania stosunku pracy.

Uprawnienia do wcześniejszych emerytur różnicuje przede wszystkim wiek.

Wyróżnić można III grupy ubezpieczonych:

I. urodzonych do końca roku 1948, II. urodzonych w latach 1949-1968, III. urodzonych od 1 stycznia 1969 r.

Osoby z I grupy mają prawo do przejścia na emeryturę przed osiągnięciem 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn w przypadku:

- * kobiety, po osiągnięciu 55 lat i udowodnieniu co najmniej 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych i uzyskaniu orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy;
- * mężczyźni, po osiągnięciu 60 lat, posiadaniu 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych i orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy;
- * jeśli posiadają uprawnienia do wcześniejszego przejścia na emeryturę gwarantowane w odrębnych przepisach, będą to między innymi pracownicy samorządowi, pracowni-

cy urzędów państwowych, nauczyciele akademicy;

- * posiadające prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, które osiągnęły 55 lat życia i mają 20 letni okres składkowy i nieskładkowy - w przypadku kobiet, a odpowiednio 60 lat i 25 lat - w przypadku mężczyzn;
- * zatrudnione były w szczególnych warunkach (takimi są pracownicy zatrudnieni przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej);
- * zatrudnione były w szczególnym charakterze (są to: pracownicy kontroli państwowej i administracji celnej, pracownicy wykonujący działalność twórczą lub artystyczną, dziennikarze, nauczyciele, żołnierze zawodowi, funkcjonariusze Policji, UOP, ABW, Służby Celnej, Służby Więziennej, Straży Granicznej, BOR-u i Państwowej Straży Pożarnej);

- * na zasadach określonych odrębnie, bez względu na wiek na emeryturę mogą przechodzić: nauczyciele, górnicy, posłowie i senatorzy, osoby opiekujące się dziećmi specjalnej troski, które do końca 1988 r. spełniły wymagane ustawą warunki;
- * osoby uprawnione do emerytury kolejowych, czyli mające 55 lat życia kobieta oraz okres składkowy i nieskładkowy co najmniej 20 lat, dla mężczyzn będzie to odpowiednio 60 i 25 lat oraz posiadanie co najmniej 15 letniego okresu zatrudnienia na kolei, łącznie z okresami pracy równorzędnymi i zaliczanymi do pracy na kolei.

Osoby z II grupy muszą dodatkowo spełniać warunki dotyczące wieku i okresu zatrudnienia do końca

2007 r., nie mogą one przystąpić do II filaru ubezpieczeń. Osoby zatrudnione w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze muszą posiadać okres składkowy i nieskładkowy, co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn oraz wymagany w danej branży okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze do 31 grudnia 1998 r. (z reguły jest to 15 lat), przejdą na emeryturę pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy przez osobę będącą pracownikiem.

Osoby z III grupy - urodzone po 1968 roku nie będą mogły korzystać z omówionych wyżej możliwości wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Dla niektórych ubezpieczonych z tej grupy, zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mają być wprowadzone emerytury pomostowe.

* Wydane jeszcze 7 lutego 1983 r. rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze określa wiek, rodzaj prac lub stanowisk uprawniających do wcześniejszego przejścia na emeryturę.

Monika Wojak, prawnik ZR

24 marca 2006 r. o godz. 17.00 w kinie LOT w Świdniku wystąpi gościnnie zespół taneczny „Te-cza” z Rzeszowa na Białorusi, miasta partnerskiego Świdnika, w programie pt. „Tańce świata”.

Patronat nad imprezą sprawuje Burmistrz Miasta Świdnik Waldemar Jakson.

Komitet Pomocy
SOS Solidarność

AS9100 na wyciągnięcie ręki

Milimetr od dziesiątki

Macie kompetentny, zaangażowany, otwarty personel. Jesteście solidną firmą lotniczą, budzącą zaufanie klienta, uczciwą w działaniu - powiedzieli przedstawiciele firmy Bureau Veritas, przeprowadzającej na przełomie lutego i marca audit w PZL-Świdnik, w związku ze staraniami firmy o uzyskanie certyfikatu AS9100. Jeśli wyniki auditu zatwierdzą Amerykanie, świdnicka wytwórnia zdobędzie kolejny dokument umacniający jej pozycję w światowej rodzinie producentów sprzętu lotniczego. Do czego potrzebny jest ten certyfikat? - zapytaliśmy Krzysztofa Marjasiewicza, dyrektora jakości PZL-Świdnik:

- Mówiąc najprościej - do udowodnienia, że jesteśmy w stanie sprostać wymaganiom standardów obowiązujących we współczesnym przemyśle lotniczym. W lotnictwie jakość jest synonimem bezpieczeństwa. Produkując śmigłowiec i dostarczając zespoły takim firmom jak Agusta, Airbus, czy Bell, musimy dowieść, że są to wyroby godne pełnego zaufania. Norma AS9100 sięga korzeniami połowy lat 90. Wtedy to oceniono, że obowiązujące powszechnie normy ISO 9001, dotyczące systemu zapewnienia jakości nie do końca przystają do szczególnych uwarunkowań w branży lotniczej. Stały kontakt z przedstawicielami nadzoru lotniczego, klientem, spełnianie specyficznych wymagań przepisów lotniczych, ocena ryzyka wykonalności kontraktu, to tylko niektóre elementy, o jakie poszerzono klasyczne ISO, tworząc normę AS9100.



- Czy przygotowania do auditu były dla firmy czymś wyjątkowym?

- Mamy już spore doświadczenia w dziedzinie certyfikacji, więc nerwowości nie było. Było za to dużo pracy. Przede wszystkim, przy aktualizacji dokumentów systemu jakości. Drugim obszarem pracy było właściwe przygotowanie pracowników i zaplecia technicznego do auditu.

- Dlaczego wybór padł na Bureau Veritas?

- Dlatego, że znamy tę firmę jeszcze z czasów starań o ISO 9001. Poza tym certyfikat wydawany przez Bureau Veritas uznawany jest na całym świecie, na czym szczególnie nam zależało.

- Jak przebiegał audit?

- Do Świdnika przyjechało na audit dwóch Anglików i jeden Polak. Ich doświadczenia i wizerunek polskiego zakładu lotniczego ukształtowały audyty w PZL Rzeszów i Kalisz. Początkowo byli zdziwieni, że firmy o identycznym pierwszym członku na-

zwy wyglądają tak różnie. Wiadomo - w Rzeszowie hale świeżo odmalowane, wszyscy pracownicy w ochronnych okularach, na tablicach informacyjnych kolorowe gazetki z wykresami. Dopiero spotkanie z członkami zarządu naszej firmy pozwoliło im zrozumieć, że zbieżność nazw jest myląca. W Rzeszowie i Kaliszu korzystali z gotowych systemów i ogromnych pieniędzy nowego właściciela - amerykańskiego Pratt & Whitney. My w Świdniku wszystkie dorabiamy się sami, w trudnych warunkach dyktowanych przez rynek, na miarę skromnych możliwości finansowych. Kiedy Anglicy to zobaczyli, odniosłem wrażenie, że nabrali do nas znacznie większego szacunku. Zauważyli nawet, że nasze maszyny, choć nie zawsze najnowsze, utrzymywane są w dobrym stanie technicznym. Byli również zdziwieni, że potrafimy sobie radzić przy tak szerokim asortymencie produktów i dużej liczbie klientów. Audit rozpoczął się 27 lutego i trwał do 3 marca. Był więc długi i szczegółowy. Po raz pierwszy przeprowadzany był również w czasie drugiej zmiany. Audytorzy dotarli do wszystkich kluczowych komórek organizacyjnych zakładu.

- Warto na koniec zadać pytanie o wyniki auditu...

- 990 punktów na 1000 możliwych. To jak milimetr od dziesiątki.

- Komu należą się podziękowania?

- Wszystkim, którzy mieli okazję odpowiedzieć na choćby jedno pytanie. Nie wymienię żadnego nazwiska, ale z satysfakcją powiem, że sprawdził się wszyscy. Korzystając z okazji chciałbym im za to podziękować.

Jan Mazur

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres (do wiadomości redakcji).....

Sprzedam opryskiwacz spalino-
wy, plecakowy, mało używany,
2000 r. Tel. 0 601-294-298, 081 468-
13-91. B-254

Wynajmę mieszkanie 47 mkw,
dwupokojowe w nowym budowni-
stwie. Tel. 081 468-33-15, 0 501-
084-423. B-255

Sprzedam działki budowlane w
Krępcu. Tel. 0 507-823-498. B-256

Lokal do wynajęcia na hurtownię
lub cichą działalność. Tel. 0
507-823-498. B-257

Stancja do wynajęcia 2 pokoje z
kuchnią i łazienką. Tel. 0 507-823-
498. B-258

Sprzedam piec gazowy do central-
nego ogrzewania. Tel. 0 507-
823-498. B-259

Oddam suknię 6-miesięczną do
pilnowania posesji. Miła dla dzie-
ci. Tel. 0 603-240-810. B-260

Sprzedam mieszkanie 4 pokojo-
we 63 mkw. spółdzielczo-własno-
ściowe na IV piętrze. Tel. 081 751-
71-64. B-261

Czarna kotka - około siedmiomie-
sięczna szuka dobrego opiekuna i
nowego domu. Tel. 081 751-36-82. B-262

Fortepian, keyboard, nauka. Tel.
081 751-36-82. B-263

Poszukuję do wynajęcia pomiesz-
czeń na magazyn ok. 100 mkw w po-
bliżu Świdnika. Tel. 0 603-637-623. B-264

Sprzedam narożnik + 2 fotele. Cena
250 zł. Tel. 081 468-42-68. B-265

Wynajmę M-3 w Świdniku, kuchnia
umeblowana, na dłużej. Tel. 081 468-
27-75. B-266

Uczciwego znalazcę, zagubionego
w okolicy sklepu „Stokrotka”, tele-
fonu komórkowego marki Motorola
V-300 prosi się o zwrot. Tel. 0
503-088-412. B-267

Matematyka. Tel. 0 81-468-61-84, 0 501-233-216

D-2

Niemiecki. Tel. 0 81-468-30-08, 0 504-073-765

D-3

NAUKA JAZDY www.oskoral.prv.pl Tel. (0 81) 468-07-86,

D-5

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Tydzień
w sporcie

Kadeci za burtą

Drużyna kadetów Autonomicznej Sekcji Piłki Siatkowej Avia nie awansowała do dalszych gier o mistrzostwo Polski. Na turnieju ćwierćfinałowym w Olsztynie zawodnicy trenera Zenona Zielińskiego zajęli ostatnie czwarte miejsce. W pierwszym meczu zawodów ulegli gospodarzom z AZS Olsztyn 0:3 (16:25, 22:25, 19:25), następnie przegrali z Piętnastką Białystok 1:3, a na „otarcie lez” pokonali najlepszy zespół turnieju Metro Warszawa 3:2 (18:25, 25:23, 25:20, 21:25, 15:12).

Pod amatorską siatką

W kolejnych meczach Powiatowej Amatorskiej Ligi w siatkówce zanotowano następujące wyniki: Exin - UKS Śmigło 1:2 (23:25, 25:21, 15:12) • Victory Melgiew - OSM SBP Piaski 0:2 (15:25, 15:25) • UKS Selekt - Okna FM 0:2 (19:25, 17:25) • Remondis - Victory 2:0 (25:19, 25:8) • Remondis - UKS Bystrzejowice 2:0 (25:12, 25:13) • Delta - Zakład Mechaniczny 2:0 (25:17, 25:22) • Gandalf Pub - Systemy Informatyczne 2:0 (25:20, 25:19) • Exin - OSM 2:1 (21:25, 25:7, 15:13) • Z. Mechaniczny - UKS Bystrzejowice 2:0 (25:22, 25:14) • Okna FM - Delta 0:2 (15:25, 18:25). Terminarz: sobota 25 marca - 17.00 Remondis - Okna FM • 18.00 Systemy - Victory • 19.00 Śmigło - Delta • 20.00 Selekt - Exin • niedziela 26 marca - 10.30 Okna FM - Z. Mechaniczny • 11.30 Selekt - Remondis • 12.30 Gandalf - Bystrzejowice • 13.30 Systemy - Śmigło.

Wyprawa do Anglii

Łukasz Staiński reprezentujący Lubelski Klub Sportów Walki „Dan” Świdnik wziął udział w międzynarodowym gali taekwondo „TKD Power Maximus 2006”, która odbyła się w angielskim Hawking. Polska ekipa wygrała w finale zawodów z Anglikami 6:4, a świdniczanin zdobył cenne dwa punkty pokonując swojego rywali Bachira Fakhori. Specjalnym dyplomem za pomoc w organizacji przyjazdu polskiej ekipy uhonorowano także naszego trenera Piotra Bernata.

Gimnazjaliści po lidze

W pierwszej edycji Międzygimnazjalnej Ligi halowej piłki nożnej pięciociosobowej startowało pięć drużyn z powiatu świdnickiego oraz gościnnie gimnazjaliści z Jaszczoła w powiecie łęczyńskim. Klasyfikacja końcowa: 1. Gimnazjum nr 1 Świdnik - 34 pkt., 2. Bystrzejowice - 29 pkt., 3. Trawniki - 25 pkt., 4. Jaszczoł - 17 pkt., 5. Melgiew - 9 pkt., 6. Rybaczewice - 3 pkt. Drużyna Gimnazjum nr 1 ze Świdnika: Wojciech Mazur, Kasper Warda, Paweł Zaworski (najlepszy zawodnik ligi), Dawid Latała, Rafał Dziachan, Marek Niedźwiedź, Piotr Filutowski, Łukasz Michalczyk (król strzelców ligi - 30 bramek), Michał Mysłowski, Igor Gontarz, Adrian Gustaw i Łukasz Frac - trener Jacek Czerniakowski. Za najlepszego bramkarza ligi uznano Łukasza Siwczaka z Bystrzejowice. Puchary i dyplomy dla uczestników ligi ufundowało Starostwo Powiatowe w Świdniku, a wręczał je członek zarządu powiatu Krzysztof Malin.

Medale na mistrzyni

Reprezentanci Ogniska TKKF Świt zdobyli szereg medali podczas mistrzostwa województwa lubelskiego w strzelaniu z broni pneumatycznej. W konkurencji pistoletu wśród seniorów bezkonkurencyjny był Marek Suchon, który zdobył 558 na 600 możliwych punktów, a siostry był Marek Sowa (527 pkt.). Wśród juniorów młodszych Grzegorz Mika uzyskał 340 na 400 pkt. i również wywalczył tytuł mistrzowski. W konkurencji karabinu srebrny medal zdobył Mirosław Grelak, który uzyskał 365 na 400 punktów, 25 punktów mniej wystarczało Arkadiuszowi Pszeniczce do zajęcia trzeciej lokaty. Dobrze wypadła Katarzyna Czopka, która w gronie junierek młodszych zanotowała 321 na 400 punktów i wywalczyła „srebro”. Zawody seniorów na trzecim miejscu ukończył Marcin Gruska, zdobywca 563 na 600 punktów, a siódmy był Andrzej Tymiejski (522 pkt.).

IX Turniej o Przechodni Puchar Burmistrza Świdnika w halowej piłce nożnej
ŚWIDMAN Z PUCHAREM

Dwanaście drużyn wzięło udział w kolejnej, dziewiątej edycji turnieju halowej piłki nożnej o Przechodni Puchar Burmistrza Świdnika. W tym gronie najlepszym na parkiecie hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7 okazał się Świdman, pokonując w meczu finałowym TKKF Świt 3:0.

Po grach eliminacyjnych w trzech grupach na placu boju pozostało ośmiu ćwierćfinałistów. W pierwszym

Szczęśliwa „trzynastka”

W Przysusze odbył się III Ogólnopolski Turniej Tangsoodo. Wzięli w nim udział zawodnicy, reprezentujący taekwondo, taekwondo, karate kyokushin i wu-shu. Tym razem Lubelski Klub Sportów Walki „Dan” Świdnik wystawił ekipę złożoną z młodszych zawodników, rezygnując ze startu kadry ze względu na zbliżające się mistrzostwa Polski.



Pierwszy z lewej Bartek Daniel - trzykrotny medalista zawodów w Przysusze.

Trzynastoosobowa drużyna złożona z taekwondoków ze Świdnika, Łęcznej i Piaski zdobyła trzynastę medali, w tym siedem złotych. Najlepiej zaprezentowali się Patryk Mituła i Bartek Daniel, którzy po trzy razy stawali na podium. Patryk zdecydowanie dominował w walkach i technikach specjalnych oraz zdobył trzecie miejsce w układach. Bartek zapisał na swoim koncie „złota” w układach i technikach specjalnych, a także srebrny medal w rozbiach. Złote krążki w układach zdobyli także Kasper Kiryczuk i Kamil Smoliński, a w technikach specjalnych Alan Zakrzewski, który mierząc 135 cm wzrostu wykonał kopnięcie z wysokości na wysokość 190 cm. W tej samej kategorii (do 135 cm wzrostu) świdniczanin całkowicie opanował podium. Drugi był Sebastian Czoska, a trzeci Kamil Daniel. Medalową kolekcję uzupełnił „srebra” Dominika Jednosa w walkach i Michała Cieśliskiego w technikach specjalnych.

JaKo

Zwycięska drużyna Świdmana. Górny rząd od lewej: Maciej Duda, Paweł Rój, Paweł Kasak, Michał Harasymow, Konrad Cegiela, Dariusz Woliński. Dolny rząd od lewej: Damian Rusiecki, Robert Haczur, Piotr Chlebus, Rafał Miszczak, Dariusz Drelich.

pojedynku, którego stawką był awans do półfinału Elita-Wspólnota Świdnicka nie sprostała Dywanom Łuszczów przegrywając 1:4. Dwie bramki strzelił Maciej Sawicki, a po jednej Artur Mulawa oraz Tomasz Góra. Honorowe trafienie dla Elity padło po strzale samobójczym rywali. W drugim spotkaniu faworyzowany Świdman rozgromił Delfin-Sawa aż 6:0. Bogatym łupem bramkowym podzielili się: Damian Rusiecki, który trzykrotnie pokonał bramkarza przeciwników oraz Paweł Kasak, Paweł Rój i Dariusz Drelich. Drużyna Marcina dość łatwo poradziła sobie z Mario Car Service, wygrywając 4:1. Hat-tricka zanotował Paweł Malesa, a raz do siatki rywali trafił Michał Graniczka. Gola dla „carowców” zdobył kapitan Daniel Babiarz. W ostatnim ćwierćfinale TKKF Świt po bramkach Ludwika Kawalka i Marcina Wojdy zwyciężył Fenix-Kentucky czym zrewanżował się swoim rywalom za porażkę w fazie grupowej turnieju.

Oba spotkania półfinałowe były zacięte, a rozstrzygnięcia zapadły dopiero w rzutach karnych. Najpierw w najlepszym meczu, uznanym za przedwczesny finał turnieju, Dywany zremisowały ze Świdmanem 2:2. Bramki strzelili: Artur Mulawa i Maciej Sawicki oraz Damian Rusiecki i Maciej Duda. W rzutach karnych więcej „zimnej krwi” wykazali piłkarze tego drugiego zespołu i zwyciężyli 2:1. Drugi półfinał pomiędzy Drużyną Marcina, a TKKF Świt zakończył się bezbramkowym remisem. W karnych celnie strzelali tylko piłkarze Świtu: Sylwester Borowski i Marcin Wojda, czym zapewnili swojej drużynie wygraną 2:0. Mecz o trzecie miejsce w turnieju zakończył się dość łatwą wygraną Dywanów nad Drużyną Marcina w stosunku 3:0. Dwa gole zdobył Marcin Białek, a jednego Ma-

ciej Sawicki. Identyczny wynik na korzyść Świdmana zanotowano w finale, w którym do siatki rywali trafiali: Maciej Duda, Paweł Rój oraz Damian Rusiecki.

Tytuł najlepszego strzelcy turnieju przypadł w udziale Maciejowi Sawickiemu (Dywany), który zdobył osiem bramek. Najlepszym bramkarzem uznano Piotra Chlebusia (Świdman), a najlepszym piłkarzem jego kolegę z drużyny Damiana Rusieckiego. Puchary, statuetki oraz dyplomy uczestnikom turnieju wręczali: Tomasz Szydło, zastępca burmistrza Świdnika oraz Stanisław Pszeniczka, prezes Ogniska TKKF Świt - organizatora zawodów.

JaKo

Kierownik drużyny TKKF Świt - Piotr Gorzkowski (z lewej) odbiera puchar za drugie miejsce z rąk burmistrza Tomasza Szydło oraz prezesa Stanisława Pszeniczki (z prawej).



Zima nie pozwala!

Rozgrywki rundy wiosennej piłkarskiej III ligi po raz drugi w tym roku zostały przerwane. Jeśli warunki atmosferyczne ulegną poprawie i boiska będą można należycie przygotować do gry, to zespół Avii zainauguruje rundę rewanżową na początku kwietnia wyjazdowym spotkaniem z Hetmanem Zamość.

Zaległe spotkania z pierwszej i drugiej kolejki rundy wiosennej zostaną rozegrane kolejno w środę 12 kwietnia oraz 19 kwietnia. Wykorzystując przerwę przed startem III ligi drużyna Avii rozegrała kolejny mecz kontrolny. Rywalem świdniczan była IV-ligowa Tomasovia Tomaszów Lubelski. Spotkanie zakończyło się wygraną „żółto-niebieskich” 4:2. Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Wiącek, Gromba i Szwec.

PAW

Trener siatkarki Avii Krzysztof Lemieszek o zakończonym sezonie:

Pozostał niedosyt

Trochę przykro, że w ostatnim meczu sezonu zasadniczego zespół zaprzepaścił swoje szanse na zajęcia miejsca w czołowej czwórce...

Przed sezonem nikt nie myślał o awansie do PLS, ale na pewno udział w rundzie play off był w naszym zasięgu. Skupiliśmy się na budowaniu nowego, perspektywicznego zespołu. Zostało sprowadzonych kilku nowych graczy. Część z nich na pewno nie zawiadła moich oczekiwani. Niestety, w praktyce okazało się, że bardzo dużo czasu na treningach musieliśmy poświęcać na indywidualne wyszkolenie zawodników, zamiast ćwiczyć nowe, kombinacyjne rozwiązania gry.

Jakie wnioski należy zatem wyciągnąć po tych rozgrywkach?

Miniony sezon nauczył nas, że jeśli chce się liczyć w rozgrywkach I-ligi to nie można przegrywać z niższej notowania rywalami, takimi choćby jak w tym sezonie SMS Spała, Górnik Radlin, czy BBTŚ Bielsko - Biała. Niestety to, że do końca rozgrywek liczyliśmy się w walce „o czwórkę”, po części możemy zawdzięczać potknięciom rywali. Tak czy inaczej do ostatniego meczu mieliśmy okazję na znalezienie się w czołówce stawki, ale trzeba było wygrać spotkanie z BBTŚ Bielsko - Biała.

Po raz kolejny w ostatnich latach znów nie udało się wygrać jednego, ważnego spotkania....

Tak się niestety stało. Cztery lata temu musieliśmy wygrać spotkanie z Resovią Rzeszów i prowadząc już 2:0 w setach przegraliśmy. Dwa lata później do pełni szczęścia wystarczyło wygrać zaledwie jednego seta w meczu z Chemikiem Bydgoszcz i znów skończyło się kląpą. W tym sezonie w decydującym meczu przegraliśmy z BBTŚ. Dziś mogę powiedzieć tylko, że nie był to żaden spisek. Drużynie zależało na zakwalifikowaniu się do czołowej „czwórki”. Pozostał niedosyt. Na pewno szereg czynników zdecydowało o naszym postawie. Począwszy od braku prawdziwego lidera zespołu, należytego zaangażowania we wszystkich meczach, a skończywszy na braku umiejętności u niektórych zawodników i odporności psychicznej.

Ma Pan sobie coś do zarzucenia? - Odpowiem tak, są w naszej lidze trenerzy, którzy przychodzą do klubów wysuwając konkretne żądania transferowe. Ja jestem daleki od tego, bo jestem trenerem ze Świdnika i wiem na co stać klub. Chciałbym kiedyś do-



stać szansę zbudowania zespołu opartego na klasowych zawodnikach, których przyjęcie byłoby wyznacznikiem nowej siły. Jeśli nie będę to ja, to na pewno będzie trzymał kićki za innego trenera.

Czy w drużynie będą potrzebne zmiany kadrowe?

Na pewno tak i jak zawsze będę one uzależnione od oczekiwań zarządu. Po tym sezonie przedstawimy trenerką oceną i zaproponujemy rozwiązania na kolejne rozgrywki. Jeśli otrzymamy szansę prowadzenia zespołu w kolejnym sezonie, to będę wnioskował o uzupełnienie kadry i sprowadzenie do Świdnika klasowych graczy, praktycznie na większości pozycji, będących gwarantem sukcesu.

Rozmawiał: PAW

Narodziny VENUS



W sobotę, 18 marca „straszny dwór” przestał straszyć. Przeistoczył się w nowoczesny obiekt kulturalno - handlowy o nazwie Galeria Venus. Na uroczyste otwarcie przybyły tłumy świdniczan. Wstęgi przecięli inwestorzy, przedstawiciele spółki Konsorcjum: Roman Joć, Mirosław Badurowicz, Stanisław Jusiak, Andrzej Wirski oraz burmistrz Świdnika Waldemar Jakson. W Venus zagostyły znane sklepy, m.in. Diverse, Reporter, Rossmann czy Stokrotka. Jest jeszcze apteka, kawiarnia i pomieszczenia o łącznej pow. 500 mkw. przeznaczone na gminną kulturę. W galerii znalazło zatrudnienie ponad 120 osób.

Fot. Sławomir Socha

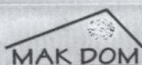
OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BIURA HANDLOWE:



LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83

R-2

Przyszła wiosna

21 marca powitaliśmy wiosnę wraz z RMF FM i Gazetą Wyborczą. Opuszczając PZL-Świdnik panie pracujące w zakładzie otrzymały symbol wiosny - tulipany. Setka kwiatów rozeszła się w kilkadziesiąt sekund.



Fot. Jan Mazur

Dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Świdniku

informuje, że od 1 kwietnia przyjmujemy dokumenty na rok szkolny 2006/2007. Teczki wraz z formularzem należy pobrać w sekretariacie szkoły.

1. Szkoła nasza jest w czołówce najlepszych szkół województwa lubelskiego (wg rankingu „Kuriera Lubelskiego”).

2. W toku kształcenia zapewniamy wysoki poziom nauczania, oferujemy różnorodne zajęcia pozalekcyjne.

3. Posiadamy dobrze wyposażone pracownie przedmiotowe, bibliotekę, siłownię, galerię Eko-Art, stołówkę.

4. Uczniowie osiągają wysokie wyniki na egzaminie maturalnym, są zwycięzcami ogólnopolskich olimpiad przedmiotowych, konkursów recytatorskich, plastycznych, teatralnych.

5. Studiują na renomowanych uczelniach w kraju i za granicą. Szczegółowe informacje można uzyskać w sekretariacie szkoły w godzinach 7.30 - 15.30

ul. Wojska Polskiego 27
21-040 Świdnik

tel. 081 751-42-47

mail: baczynski2lo@onet.pl

R-42

GALERIA
VENUS

Kolejne nowe sklepy na poziomie -1
Galeria Venus zaprasza w godzinach
pn.- sob. 10-20, niedz. 11-16

GALERIA
VENUS